

To bardzo dobra propozycja zabawy na długą podróż samochodem lub rodzinny spacer.

W grze biorą udział dwie lub więcej osób.

Pierwsza osoba wypowiada wybrane przez siebie słowo, na przykład „las”. Teraz następny uczestnik ma wypowiedzieć słowo, które zaczyna się na ostatnią literę tego wyrazu, czyli na „s” – np. „sanki”. Trzeci uczestnik wypowiada słowo zaczynające się na ostatnią literę wyrazu „sanki”, czyli „i” – np. „igła”. I tak dalej. Uczestnicy za kolejnością wymyślają następne wyrazy. Jeśli gracz wymyśli słowo, które kończy się na literę, na którą nie ma słowa w języku polskim, odpada, (np. „zwierzę”).

Do zabawy można wprowadzić urozmaicenia. Na przykład podać czas, w którym trzeba wypowiedzieć kolejne słowo (np. 3 sekundy). Jeśli uczestnik gry nie zdąży w tym czasie wymyślić odpowiedniego słowa, odpada. Wygrywa osoba, która zostanie na końcu.

Innym urozmaicheniem może być ustalenie, że można podawać jedynie słowa z danej kategorii – np. przyrody. Wtedy do słowa „las” odpowiednie będą kolejno przykładowo „słonecznik” i „konwalia”.

Można też ustalić, że zakazana będzie jedna czy dwie kategorie.

Innym pomysłem jest wprowadzenie zakazu słów kończących się na daną literę.

Można także ustalić, że zakazane są powtórzenia słów.

Bardzo trudnym urozmaicheniem jest ustalenie, że nie wolno podawać wyrazów kończących się na literę, na którą już wymyślano wyrazy. Na przykład jeśli ktoś w ciągu gry powiedział słowo kończące się na „a” – np. „mama” i następny uczestnik podał wyraz „arbuz”, to znaczy, że zakazane już są wyrazy kończące się zarówno na „a”, jak i na „z”. Wtedy niemożliwe jest też podanie wyrazu zaczynającego i kończącego się na tę samą literę, np. „astronauta”.

W zabawę można zagrać w obcym języku, np. po angielsku.

Oczywiście możecie wymyślić także własne zasady i warianty gry.